

# Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin  
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645  
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, <http://www.kp.org.pl>

Świebodzin, 30 maja 2017 r.

**Regionalny Dyrektor  
Ochrony Środowiska  
w Szczecinie**

W związku z projektem zmiany planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Wzgórza Bukowe PLH230020, przedstawiam następujące uwagi i wnioski:

\*\*\*

Proponowane zmiany znacznie ograniczają i osłabiają zakres ochrony obszaru Natura 2000, wynikający z dotychczas obowiązującego PZO. Tymczasem, zgodnie z art. 28 ust 5 zdanie ostatnie ustawy o ochronie przyrody, plan zadań ochronnych może być zmieniony, jeżeli wynika to z potrzeb ochrony siedlisk przyrodniczych lub gatunków roślin i zwierząt. Ustawodawca przyjął, że plan zadań ochronnych sporządza się na czas określony, a przed upływem tego czasu można go zmienić tylko w okolicznościach określonych ustawą. Intencją takiego zapisu była ochrona trwałości ustanowionego planu. Przepis ten uniemożliwia dokonanie zmiany planu zadań ochronnych z innych przyczyn, jak również ujęcie w zarządzeniu zmieniającym zmian wynikających z innych przyczyn. W związku z tym obecnie rozważana zmiana PZO, nawet jeśli wynika z uwag legislacyjnych, powinna być dokonana w ten sposób, by zapewnić nie mniejszy reżim ochrony obszaru – jeśli zaś z przyczyn legislacyjnych nie jest to możliwe, to powinna wskazywać na konieczność opracowania planu ochrony dla obszaru, w którym niezbędne zapisy będą mogły być wprowadzone.

Przedstawiony projekt nie jest zgodny z tym wymogiem.

W szczególności, za bulwersujące i niedopuszczalne uważamy zaproponowanie (w znacznej części z własnej inicjatywy RDOŚ, a nie z konieczności legislacyjnej) licznych zmian osłabiających zasady ochrony leśnych siedlisk przyrodniczych, nie wynikających ani z potrzeb tych siedlisk, ani z wymogów legislacyjnych, a proponowanych prawdopodobnie tylko dla interesów gospodarki leśnej.

Z zażenowaniem i ubolewaniem dostrzegamy w projekcie także liczne, rozproszone, pozornie drobne propozycje zmian dotyczących innych siedlisk przyrodniczych i gatunków, wprowadzone z własnej inicjatywy RDOŚ (tj. nie wynikające z konieczności legislacyjnej), które w rzeczywistości znacznie osłabiają ochronę tych siedlisk i gatunków.

\*\*\*

Proponowana zmiana eliminuje zupełnie z PZO zapisy „noszące znamiona zakazu”, tj. wszystkie zapisy mówiące o konieczności ograniczenia lub uniknięcia pewnych zdarzeń i zjawisk. Minister Środowiska, a w ślad za nim RDOŚ, uważa że zapisy takie nie mogą być ujmowane w PZO. Nie

mogę podzielić tego stanowiska. W szczególności zwracam uwagę, że z innych zapisów ustawy o ochronie przyrody (art 37 ust 2) wynika, że ustawodawca dostrzega możliwość „podjęcia działań sprzecznie z ustaleniami PZO” – co znaczy, że dopuszcza ujęcie w PZO norm określających, jakie działania nie powinny być podejmowane. Inne stanowisko przeczyłoby zasadzie systemowej interpretacji prawa i zasadzie racjonalności ustawodawcy, gdyby bowiem rzeczywiście w PZO nie można było wprowadzić zapisów ograniczających wykonywanie określonych działań, to art. 37 ust 2 ustawy nie miałby żadnego sensu, gdyż żadne działania nie byłyby „sprzeczne z ustaleniami PZO”.

W związku z powyższym proponuję odstąpienie od zamiaru wykreślenia lub przeredagowania tego typu zapisów, gdyż obecna ich postać dobrze wyraża potrzeby ochrony odpowiednich siedlisk i gatunków.

Zwracam uwagę, że ograniczenie lub wykluczenie pewnych działań jest w tym obszarze, generalnie poddanym silnej presji, koniecznym warunkiem właściwej ochrony zasobów odpowiednich siedlisk i gatunków. Bez wyraźnych zapisów w tym zakresie w ustanowionych dokumentach planistycznych, RDOŚ nie będzie miał możliwości zrealizowania swoich obowiązków wynikających z art 6.2 dyrektywy siedliskowej.

Dla zapewnienia skutecznej ochrony obszaru, w tym zgodności ochrony obszaru z wymogami art. 6.2 dyrektywy siedliskowej, konieczne jest właśnie ustanowienie i wdrożenie środków ochrony polegających na:

- wyłączeniu obszaru wydm z ruchu pojazdów,
  - niewydzierżawianiu na cele rybackie i wędkarskie przedmiotu ochrony,
  - niebagrowaniu zbiorników wodnych,
  - niewykonywaniu innych prac naruszających linię brzegową i dno zbiornika,
  - niedopuszczaniu do pogorszenia stanu powiązań ekologicznych starorzeczy z rzeką,
  - nieodgradzaniu walem starorzeczy od koryta rzecznego,
  - niepogłębianiu rzeki w obszarze oddziaływania tych prac na starorzeczu,
  - niezrzucaniu odpadów pozrębowych wód i okrajków torfowisk,
  - nielokalizowaniu na brzegu zbiorników punktów czerpania wód,
  - niezakładaniu plantacji choinek i poletek leśnych,
  - nienawożeniu,
  - niedopuszczaniu składowania w płatach ziółorośli namulów i urobku wydobywanego z rzeki,
  - niedopuszczania do pogorszenia warunków wodnych - niepogłębianie i nieoczyszczanie rowów odprowadzających wodę z torfowiska,
  - niedopuszczaniu do zmian warunków wodnych,
  - niedopuszczaniu do realizacji przedsięwzięć zmieniających warunki wodne,
  - niemodyfikowaniu przepływu wód,
  - niepogłębianiu i nieregulowaniu koryta strumienia,
  - nielokalizowaniu ferm norki amerykańskiej, szopa pracza i jenota w obszarze,
  - niewykonywaniu regulacji i odmulania cieku,
  - nieusuwaniu drzew i zarośli przybrzeżnych oraz drzew powalonych do koryta rzeki,
  - niedopuszczaniu do odwadniania, zasypywania, zmiany w intensywnie użytkowane stawy rybne drobnych zbiorników śródpolnych i śródleśnych,
  - niezarybianiu drobnych zbiorników wodnych stanowiących siedlisko gatunku,
  - niedokonywaniu zmiany użytkowania terenu,
  - niezmienianiu stosunków wodnych,
  - niewykonywaniu orki,
  - nielokalizowaniu punktów poboru wód w okrajkach torfowisk przejściowych,
- a więc właśnie zapisów kwestionowanych przez Ministra.

Usunięcie tych zapisów z PZO pozbawia plan skuteczności.

Natomiast zaproponowane przez RDOŚ próby preredagowania wielu działań ochronnych z formy biernej na „aktywną” są w wielu przypadkach nietrafne, prowadząc do zasadniczej zmiany sensu oryginalnych zapisów i znacznego osłabienia ich znaczenia.

Jeśli pozostawienie zapisów w obecnej formie RDOŚ uznałby jednak za niemożliwe i jeśli podzieliłby pogląd Ministra o niemożności ujęcia takich zapisów w PZO, to wnoszę o wskazanie w PZO konieczności opracowania planu ochrony dla obszaru, w którym można będzie wskazać potrzebne ograniczenia jako „warunki właściwego stanu ochrony”.

\*\*\*

O ile dotychczas przez nas analizowane projekty zmian PZO w województwie zachodniopomorskim nosiły wyraźne cechy starań RDOŚ, by jednak – mimo problemów legislacyjnych – zachować jak najlepszą ochronę obszarów Natura 2000, to obecnie zaproponowany projekt zmiany PZO dla Wzgórz Bukowych sprawia wrażenie projektu, który ochronę tego obszaru ma zamiar świadomie osłabić, co przyjmujemy z zażenowaniem i rozczarowaniem, ponieważ wysoko dotąd ceniliśmy podejście RDOŚ w Szczecinie na tle innych województw do planowania ochrony obszarów Natura 2000. Negatywnie więc opiniujemy cały przedstawiony projekt. W konsekwencji proponowanych zmian, jeden z lepszych Planów Zadań Ochronnych sporządzonych i ustanowionych dotąd przez RDOŚ w Szczecinie zostałby w wielu aspektach praktycznie pozbawiony mocy.

\*\*\*

Ponadto, przedstawiam następujące uwagi szczegółowe:

1. Dotychczasowy PZO zakładał m. in. w trzecim roku realizacji PZO, co przypada na rok 2017, „*Analizę przeprowadzonych działań ochronnych – zgodność z założeniami, osiągnięte efekty, potrzeby modyfikacji sposobu realizacji działań lub częstotliwości; aktualizację kosztów realizowanych działań*”. Rozważana zmiana PZO powinna być połączona z uwzględnieniem wyników takiej analizy – szczególnie wobec zapisów ustawowych, zgodnie z którymi PZO może być zmieniony gdy wynika to z potrzeb ochrony obszaru (np. dodatkowych potrzeb zidentyfikowanych w wyniku takiej analizy. Zbyt częste zmiany PZO są destrukcyjne dla autorytetu ochrony przyrody, dlatego konieczne jest połączenie zmian wynikających z uwag Ministra ze zmianami wynikającymi z zaplanowanej oceny stanu skuteczności ochrony. Wnosimy o przedstawienie Zespołowi Lokalnej Współpracy wyników takiej analizy przed dalszymi pracami nad projektem zmiany PZO.
2. Przed kontynuacją prac nad projektem zmiany PZO prosimy również o przedstawienie Zespołowi Lokalnej Współpracy wyników tych działań w zakresie uzupełnienia wiedzy, które były zaplanowane na pierwsze dwa lata realizacji PZO, który to termin już upłynął. Rażąco wydaje się proponowanie przez RDOŚ zmian PZO bez uprzedniego zrealizowania własnych obowiązków w zakresie uzupełnienia stanu wiedzy o siedliskach i gatunkach, których te zmiany miałyby dotyczyć.
3. Projektowana zmiana zakłada wykreślenie kilkunastu przedmiotów ochrony, co uzasadniane jest weryfikacją SDF obszaru przez GDOŚ. Nie wszystkie oceny GDOŚ i wprowadzone zmiany wydają się jednak zasadne. Wnosimy, by w ramach prac nad zmianą PZO ponownie zweryfikować ujęcie niektórych siedlisk i gatunków oraz ewentualnie przywrócić ich jako przedmiotów ochrony w obszarze, co wymagałoby kolejnego wniosku do GDOŚ o zmianę SDF. Do projektu zmienionego PZO należałoby konsekwentnie przywrócić zapisy dotyczące wymienionych poniżej siedlisk i gatunków. Dotyczy to szczególnie następujących pozycji:
  - a) Siedlisko 2330 jest jednak reprezentowane w obszarze przez wydmnę o znaczącej reprezentatywności, znaną od dawna i ujętą dawniej w SDF jako przedmiot ochrony, niezasadne było jego usunięcie z SDF;

- b) Siedlisko 3160 jest jednak reprezentowane w obszarze co najmniej przez 3 jeziora; niezasadne było jego usunięcie z SDF;
- c) Ranga siedliska 6120 w ramach prac nad oryginalnym PZO została uznana za znaczącą, mimo niewielkiej powierzchni płaty w obszarze mają znaczenie dla regionalnej różnorodności biologicznej i dla zasobów ciepłych muraw;
- d) Siedlisko 6430, mimo niewielkiej powierzchni i poważnego zagrożenia przez gatunki obce, ma jednak nad Płonią znaczącą reprezentatywność, a poza tym tworzy strefę brzegową rzeki, ważną dla integralności zarówno sąsiadujących siedlisk łęgowych (91E0), jak i dla rzeki będącej siedliskiem skójki gruboskorupowej, trzepli zielonej i wydry – niezasadne było jego usunięcie z SDF.
- e) Siedlisko 91D0 występuje w obszarze ze znaczącą reprezentatywnością w formie brzezin bagiennych, co opisano w dokumentacji oryginalnego PZO; mimo niewielkiej zajętej powierzchni powinno być uznane za przedmiot ochrony.
- f) Dla kozioroga dębosza *Cerambyx cerdo* dokumentacja oryginalnego PZO przytacza z obszaru obserwacje datowane na 2010 i 2013 r. Nawet nieliczne występowanie tego gatunku byłoby regionalnie ważne, powinien on być dodany jako przedmiot ochrony. Nie są nam znane wyniki badań terenowych, które negowałyby występowanie gatunku.
- g) Występowanie bobra *Castor fiber* w obszarze jest znaczące (co najmniej kilka udokumentowanych stanowisk), powinien on być przedmiotem ochrony.
- h) Koza *Cobitis taenia* ma współcześnie potwierdzone w obszarze stanowiska, powinna być przedmiotem ochrony.

Zwracam tu uwagę, że dla siedlisk przyrodniczych dopuszczalną przesłanką do oceny „D” jest tylko nieistotna reprezentatywność siedliska. Przesłanką taką nie jest niewielka powierzchnia, ani rozproszenie siedliska w obszarze. Przesłanką do oceny „D” nie mogą być występujące zagrożenia (sukcesja, zacienienie przez drzewa, ekspansja gatunków obcych), a w szczególności zagrożenia wynikające z niewłaściwej ochrony siedliska.

W szczególności, sprzeciw budzi wykreślenie lub nie wprowadzenie do SDF, ze względu na niewystarczające dane o zasobach w obszarze, tych siedlisk i gatunków, dla których pierwotny, wciąż obowiązujący PZO, zakładał w ciągu dwóch pierwszych lat (czyli do 2016 r.) uzupełnienie stanu wiedzy o rozmieszczeniu i zasobach, a RDOŚ tego uzupełnienia nie wykonał.

4. Kodowanie zagrożeń ze strony gatunków geograficznie i ekologicznie obcych wymaga uporządkowania dla wszystkich typów leśnych siedlisk przyrodniczych, także 9160. Z opisów wynika, że występują oba zagrożenia – zarówno od gatunków geograficznie obcych (modrzew – w Puszczy Bukowej reprezentowany w większości przez modrzew eurojapoński; czeremcha amerykańska, śnieguliczka, niecierpki, dąb czerwony, świerk, robinia, klon jesionolistny), jak i od problematycznych gatunków rodzimych (sosna, trzcinnik piaskowy).
5. Dla leśnych siedlisk przyrodniczych, opisane „inne rodzaje praktyk leśnych” to zjawiska mające obecnie miejsce w Puszczy Bukowej, a nie tylko potencjalne. Powinny więc być pozostawione w kolumnie zagrożeń aktualnych.
6. Dla siedliska 3150 z opisu zagrożenia „Wylesienia, zręby zupełne i rębna gniazdowa przy brzegach zbiorników” należy wykreślić komentarz „poza Lasami Państwowymi, gdzie jest to zabronione przez Zasady Hodowli Lasu”, gdyż jest nieprawdziwy, W Lasach Państwowych nie stosuje się zrębów zupełnych przy brzegach zbiorników wodnych, ale cięcia gniazdowe lub nawet cięcia zupełne będące składnikiem rębni gniazdowo-zupełnej IIIa już tak.
7. Dla siedliska 3150, opis zagrożenia jeziora Wężówka wymaga uaktualnienia, gdyż oczyszczalnia została uruchomiona i do dnia dzisiejszego nie działa poprawnie,

odprowadzając niedostarczenie oczyszczone ścieki do Jeziora Dolsko i dalej - do siedliska 3150 zdiagnozowanego w położonym jeszcze niżej Jeziorze Wężówka.

8. Dla siedliska 6510 aktualnym, istotnym zagrożeniem jest zmiana przeznaczenia i sposobu użytkowania łąk, przede wszystkim przez ich zabudowę (ale także przekształcanie w gruntu orne, a potencjalnie także zalesianie).
9. Dla wapiennych źródeł 7220 w Puszczy Bukowej nie widzimy zagrożeń związanych z ekspansją olszy czarnej – małopowierzchniowe z natury źródła doskonale funkcjonują także pod okapem olszy. Natomiast potencjalnym zagrożeniem może być niszczenie źródeł przy zrywce drewna lub ich rozjeżdżanie quadami.
10. Bagrowanie (odmulanie) Płoni to zagrożenie aktualne, a nie potencjalne, gdyż takie działanie jest przewidziane w ustanowionym przez RZGW w Szczecinie Planie Utrzymania Wód. Podobnie, z tego samego powodu, „*usuwanie osadów, odmulanie*” należy wskazać jako zagrożenie aktualne dla skójkii gruboskorupowej.
11. Niezasadne jest wykreślenie z celów ochrony (załącznik 4) „*poprany powiązań ekologicznych buczyn kompleksu leśnego Puszczy Bukowej z innymi kompleksami leśnymi Pomorza*”. Cel ten wprawdzie musiałby być osiągnięty poza granicami obszaru, ale nie widzimy przesłanek zabraniających ujęcia w PZO – akcie prawa miejscowego, celów dotyczących wyeliminowania zagrożeń zewnętrznych dla przedmiotów ochrony obszaru.
12. W działaniach polegających na ochronie strefy brzegowej siedlisk 3150 i 7140, rozumianej jako bariera biogeochemiczna:
  - a) Jeśli chceć dodać możliwość „*kształtowania*” pasm roślinności, to konieczne jest rozwinięcie, w jaki sposób miałyby być kształtowane – inaczej zapis jest zbyt niejednoznaczny, dając pole także do negatywnych przekształceń tej roślinności;
  - b) Proponowane nowe zapisy dotyczące działań leśnych są niedopuszczalne, bo znacznie zmieniają sens zapisu i pogarszałyby warunki ochrony siedliska. Rębnie gniazdowe należą do rębni złożonych, proponowany zapis dopuszczałby je, wbrew oryginalnemu ustaleniu PZO. Wykonywanie jakichkolwiek rębni nie powinno być wskazywane jako działanie ochronne – nie służy ono ochronie siedliska i nie jest konieczne do tej ochrony, równie dobrze strefa brzegowa może pozostać nieużytkowana. Proponujemy brzmienie „*Na terenach leśnych gospodarowanie bez stosowania rębni zupełnych i gniazdowych w pasie o szerokości odpowiadającej wysokości drzewostanu wokół zbiorników, optymalnie polegające na ograniczeniu (rębni przerebowej) lub wyłączeniu z użytkowania tego pasa drzewostanu*”.
13. Dla ochrony siedliska 3150, a także traszki i kumaka, konieczna w tym obszarze jest jednak ingerencja w gospodarkę wodno-ściekową i zagospodarowanie przestrzenne, w szczególności poprzez wykluczenie się zrzutu ścieków do zlewni naturalnych zbiorników wodnych stanowiących przedmioty ochrony w obszarze Natura 2000, jak również poprzez utrzymanie wolnej od nowej zabudowy oraz nowych obiektów rekreacyjnych strefy o szerokości minimum 100m wokół naturalnych zbiorników i cieków.

Zapisy w tym zakresie wprowadzone tylko do załącznika określającego wskazania do zmian studiów i planów nie będą skuteczne, bo ich rezultatem nie będzie ani obowiązek ustanowienia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obejmujących odpowiednie tereny (a dopiero ustanowienie planów zawierających taki zapis byłoby skuteczne), ani obowiązek dokonania odpowiednich zmian w studiach i planach, ani też zablokowanie możliwości zezwalania na szkodliwe zagospodarowanie terenu w trybie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Zupełnie nietrafne jest też zastąpienie obecnych zapisów działaniem „*Upowszechnianie Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej, w szczególności z zakresu ochrony krajobrazu i zachowania*”.

*bioróżnorodności, ochrony gruntów rolnych oraz ochrony wód, przy uwzględnieniu potrzeb ochrony przedmiotów ochrony*” – Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej nie odnosi się w ogóle do zagospodarowania przestrzennego (w tym do lokalizacji zabudowy i infrastruktury) ani do gospodarki wodno-ściekowej. Ponadto, samo upowszechnienie Kodeksu nie będzie skuteczne, gdyż nie jest on dla nikogo wiążący.

Wobec wskazanej przez Ministra Środowiska niemożności ujęcia zakazów w planie zadań ochronnych oraz niemożności takiej ingerencji planem zadań ochronnych w zagospodarowanie przestrzenne i gospodarkę wodno-ściekową, wnosimy o wskazanie potrzeby ustanowienia dla obszaru planu ochrony, w którym będzie można określić odpowiednie „warunki właściwego stanu ochrony”, odnoszące się m. in. do zagospodarowania przestrzennego i gospodarkę wodno-ściekową.

14. Nie ma powodu, by dla siedliska 3150 rezygnować z zapisu przewidującego, że to Nadleśniczowie powinni jeziorka w zarządzie Lasów Państwowych *„utrzymywać jako nieużytki rybackie – nie dzierżawić na cele rybackie i wędkarskie (nie żarybiać i użyżniać wód), nie bagrować i nie wykonywać innych prac naruszających linię brzegową i dno zbiornika, z wyjątkiem punktowej ingerencji w celu urzędzenia i utrzymania punktów czerpania wód”*. Nadleśniczowie są jednostkami działającymi w imieniu Państwa, a więc współodpowiedzialnymi za ochronę obszaru Natura 2000; o ich odpowiedzialności za wykonywanie działań ochronnych decyduje również art. 32 ust 4 ustawy.
15. Zapis dotyczący ochrony powiazań starorzeczy z rzeką nie powinien być osłabiany, proponujemy brzmienie *„Podczas prowadzenia prac hydrotechnicznych i utrzymanionych uwzględniać charakter siedliska poprzez utrzymywanie kontaktu hydrologicznego starorzeczy z rzeką Płonią, nieodgradzanie starorzeczy od koryta poprzez składowanie osadów, niepogłębianie rzeki w obszarze oddziaływania tych prac na starorzeczach”*.
16. Nie widzimy powodu by z działania polegającego na koszeniu murawy kserotermicznej 6210 eliminować wymogi pozostawienia 25% powierzchni siedliska bez koszenia w ciągu całego roku (corocznie inny fragment) oraz pozostawiania bez nawożenia.
17. Należy pozostawić obecny opis działań fakultatywnych dla siedliska 6510, określający konkretnie na czym działania te miałyby polegać. Proponowany zapis *„Użytkowanie zgodnie z wymogami odpowiedniego wariantu pakietu rolnośrodowiskowego (w przypadku kontynuowania zobowiązań z PROW na lata 2007 – 2013) lub rolno-środowiskowo-klimatycznego (wg PROW na lata 2014 – 2020), ukierunkowanego na ochronę siedliska 6510”* jest wadliwy, ponieważ nie określa sposobu wykonywania działania w latach 2020-2024 (a PZO będzie w tym czasie obowiązywać), jak również narusza delegację ustawową do ustanowienia PZO, bezprawnie delegując de facto określenie konkretnych sposobów ochrony siedliska na Ministra Rolnictwa. Nie ma także żadnych gwarancji, że np. na lata 2020-2024 ustanowiony zostanie PROW, który zawiera wariant pakietu rolnośrodowiskowego odpowiadający specyficznym wymogom siedliska 6510 w rozważanym obszarze.
18. Dla siedliska 7220 nie należy rezygnować z uzupełnienia wiedzy o jego rozmieszczeniu, tj. z poszukiwania dalszych jego płatów, których znalezienie jest w obszarze prawdopodobne.
19. Wnosimy o pozostawienie pierwotnego brzmienia zapisów dotyczących pozostawiania martwego drewna i drzew biocenotycznych w leśnych siedliskach przyrodniczych.  
Zapisy te są jasne i nie wymagają zmiany, są też rzeczywiście niezbędne do odbudowy zasobów martwego drewna w lasach Puszczy Bukowej. Nie ma powodu, by zastępować je ogólnikowym zapisem dotyczącym tylko *„Kontynuowania w ramach prowadzonej gospodarki leśnej działań mających na celu pozostawianie i utrzymanie w lasach do naturalnej śmierci i rozkładu tzw. drzew biocenotycznych”*. Dotychczasowe działania w tym

zakresie nie są w pełni skuteczne – czego wyrazem jest w szczególności niedostatek martwego drewna (zwłaszcza wielkowymiarowego) i mikrosiedlisk nadrzewnych w siedliskach przyrodniczych Puszczy. Dotychczasowe działania wymagają więc wzmocnienia i wzmocnienia, właśnie przez wdrożenie zapisów obecnego PZO, a nie tylko „kontynuowania”.

Nie widzimy powodu, by liczba drzew biocenotycznych miała być rozliczana ostępowo, tj. z wliczaniem uwzględniać również ich depozytu w sąsiednich wydzieleniach (np. ekosystemy referencyjne, rezerваты przyrody, tereny trudnodostępne, itp.). Celem pozostawiania drzew biocenotycznych jest poprawa funkcji ekologicznej drzewostanów na całej powierzchni – ważne jest nasycenie całej powierzchni leśnej takimi drzewami, a nie tylko ich skupiskowe rozmieszczenie.

„Pozostawienie na gruncie nieprzydatnego pod względem gospodarczym fragmentu drzewa (np. objętego zgnilizną) celem zwiększenia zasobu martwego drewna” powinno być normą w przypadku ścinania jakiegokolwiek drzewa. Drzewa biocenotyczne co do zasady nie powinny być ścinane; a jeśli byłoby to wyjątkowo konieczne np. ze względów bezpieczeństwa, to powinny być pozostawiane na gruncie w całości.

Zwracamy uwagę, że proponowane zmiany nie wynikają na pewno z potrzeb ochrony leśnych siedlisk przyrodniczych, a stanowią osłabienie tej ochrony; nie wynikają przy tym z wymogów legislacyjnych. Naruszają więc art. 28 ust 5 zdanie ostatnie ustawy o ochronie przyrody.

20. Sprzeciwmy się także licznym proponowanym, pozornie drobnym zmianom liberalizującym zasady ochrony leśnych siedlisk przyrodniczych, w szczególności sprzeciwiamy się:

- Liberalizacji docelowych składów gatunkowych drzewostanów i rodzajów rębni zaleconych w poszczególnych typach leśnych siedlisk przyrodniczych. Zapisy aktualnie obowiązującego PZO zostały w tym zakresie wypracowane z uwzględnieniem specyfiki tego konkretnego obszaru i nie ma powodu, by dostosowywać je rozszerzająco do ogólnego, wcześniejszego porozumienia między RDOŚ i RDLP. Jest naturalne, że w danym, konkretnym obszarze powinny być stosowane typy zgodne ze specyfiką tego obszaru, a niekoniecznie cała szeroka paleta typów zalecanych w województwie. Nadmieniamy tu także, że niejasność wprowadzają zapisy pozwalające na stosowanie w płatach siedlisk o stanie ocenianym na „C” (co odwołuje się do inwentaryzacji w Lasach Państwowych w 2007 r. , podczas gdy obecnie raczej należałoby się odnosić do ocen FV-U1-U2 przypisanych poszczególnym płatom w pracach nad PZO) bardziej liberalnych ustaleń. Drzewostany obecnie zdegradowane nadmiernym udziałem sosny powinny być docelowo zrenaturyzowane, dlatego i dla nich należy stosować typ drzewostanu zakładający renaturyzację (np. eliminację sosny) w przyszłym pokoleniu, a nie przedłużać na przyszłe pokolenie istnienia czynnika odpowiedzialnego za obecną degenerację;
- Dopuszczeniu zakładania gniazd i sadzenia dębu także w płatach kwaśnych buczyn <1ha (kwaśne buczyny są reprezentowane w Puszczy w znacznej części przez małe płaty, które wycięcie gniazda odnowionego dębem zniszczy niemal w całości);
- Dodaniu do zasady zachowania różnorodności gatunkowej drzew i krzewów słów „w miarę możliwości”;
- Liberalizacji maksymalnej powierzchni manipulacyjnej orki;
- Zamianie słów „co najmniej 5%” na słowa „około 5%” w odniesieniu do pozostawiania nienaruszonych płatów runa przy orce;
- Zamianie zalecenia „rębni stopniowych” na „rębnie złożone” (co jest rozszerzeniem zakresu, dopuszczającym rębnie częściowe, o których ograniczenie chodziło w tym zapisie);

- Zamianie „*niestosowania rębni zupełnych i gniazdowych*” na „*stosowanie rębni złożonych*” (rębnie gniazdowe, w tym rębnie gniazdowo-zupełna oparta wyłącznie na cięciach zupełnych najpierw na gniazdach a potem na powierzchni międzygniazdowej, należą do grupy rębni złożonych!);
- Wykreślenia zasady oczekiwania co najmniej 6 lat na odnowienie naturalne, przed wykonaniem odnowienia sztucznego;
- Wykreśleniu adresu „... *i na powierzchniach proponowanych rezerwatów*” z działania polegającego na stosowaniu co najwyżej rębni stopniowych i przerębnych (a nie rębni częściowej);
- Zmianom konkretne określonych parametrów („*nie mniej niż...*”) na parametry określone nieprecyzyjnie („*około.*”, „*w miarę możliwości?*”).

21. Nie jest dla nas zrozumiałe – także w oryginalnym, obecnie obowiązującym PZO – dlaczego działanie polegające na pozostawianiu w buczynach biogrup stanowiących co najmniej 5% powierzchni wydzielania użytkowanego rębnie, jest ograniczone tylko do Lasów Miejskich Szczecina. Działanie to jest dobrym i istotnym środkiem ochronnym przyczyniającym się do zapewniania stałej obecności w przyszłych pokoleniach drzewostanów pewnej liczby drzew grubych i starych, które z wiekiem nabiorą funkcji drzew biocenotycznych – tj. na których liczniej wykształcą się mikrosiedliska nadrzewne i które docelowo mogą stać się martwym drewnem wielkowymiarowym<sup>1</sup>. Działanie to powinno być zastosowane na całym obszarze siedlisk przyrodniczych, także w nadleśnictwach Lasów Państwowych.

Nadmieniam tu, że wyznaczane w Lasach Państwowych powierzchnie referencyjne nie zastępują w tym względzie biogrup. O ile celem powierzchni referencyjnych jest stworzenie na poziomie krajobrazu leśnego „rusztu ekologicznego” zbudowanego z drzewostanów nieużytkowanych, kształtowanych przez naturalne procesy (celowe może być skupianie ich w większe powierzchnie), to celem pozostawiania biogrup i pojedynczych drzew biocenotycznych jest kształtowanie wewnętrznej struktury przyszłych drzewostanów (powinny one nasycać drzewostany; być względnie równomiernie rozmieszczone).

Zwracam także uwagę, że pozostawianie 5% biogrup jest w Polsce zwykle akceptowane przez Lasy Państwowe, ponieważ odpowiada wymogom certyfikatu FSC, posiadanego przez większość RDLP (a nawet nie posiadająca tego certyfikatu RDLP w Krośnie przyjęła zasadę pozostawiania biogrup, nawet poza obszarami Natura 2000).

Wnoszę więc, by pozostawianie w cięciach rębnych biogrup stanowiących co najmniej 5% powierzchni wydzielania przypisać jako środek ochronny dla wszystkich użytkowanych gospodarczo typów leśnych siedlisk przyrodniczych, zarówno w Lasach Miejskich jak i w Nadleśnictwach. Wykreślić należy sformułowanie sugerujące, że biogrupy są alternatywą dla powierzchni referencyjnych.

Wnoszę także o pozostawienie zapisów jasno określających, że biogrupy powinny zajmować co najmniej 5% powierzchni wydzielania oraz zapisu precyzującego minimalną wielkość biogrupy..

22. Zapisy „*Podczas prac urządzeniowych ustalić wskaźnik udziału starodrzewów w lasach bukonych / debowych / łęgowych obszarze. W razie zagrożenia zachowania tego wskaźnika ograniczyć w nich cięcia rębne*” powinny być wygzekwowane – projekt nowego planu urządzenia lasu dla nadleśnictwa Gryfino przecież już sporządzono. Powinno więc już być ustalone, jakie są to wskaźniki i sprawdzone, czy plan urządzenia lasu gwarantuje ich zachowanie.

<sup>1</sup> Przesłanki naukowe wskazują że w buczynach to właśnie bardzo stare, 200 i więcej -letnie drzewa mają kluczowe znaczenie przynajmniej dla niektórych komponentów leśnej różnorodności biologicznej; dopiero na tak starych drzewach w pełni rozwijają się mikrosiedliska nadrzewne – por. np. Monning Ch., Müller J. 2009. Critical forest age thresholds for the diversity of lichens, molluscs and birds in beech (*Fagus sylvatica* L.) dominated forests. *Ecological Indicators* 9: 922-932.



Zaproponowane w zamian działanie „*W miarę możliwości utrzymywać udział starodrzewów w lasach bukonych/dębonych/łęgonych obszaru*” jest niedopuszczalnie niekonkretne. Wnosimy o skreślenie słów „*w miarę możliwości*” i o podanie wartości wskaźnika, która ma być zachowana.

23. Wnoszę o pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu działania „*W wyznaczonych miejscach koncentracji stanowisk najrzadziej spotykanych gatunków bioty typowej dla buczyn, zagrożonych w skali regionalnej i krajowej, w tym rzadko spotykanych gatunków objętych ścisłą ochroną gatunkową stosować tylko rębnię stopniową (IVd) lub przerębową (V) w okresie zimowym i nie wykonywać na tych powierzchniach mechanicznego przygotowywania gleby*”, wraz z przewidzianymi miejscami realizacji.

Elementem tej bioty jest także kozioróg dębosz – nawet gdyby nie miał być samodzielnym przedmiotem ochrony obszaru, to w wydzieleniach z tym gatunkiem, a nawet tylko z podejrzeniem jego występowania, powinny i tak być zastosowane zapisy „*Drzewostany wyłączyć z użytkowania rębne albo użytkować rębnią przerębową, tak by utrzymać trwałą strukturę drzewostanu o niepełnym zwarciu i ze znacznym udziałem drzew w wieku ponad 100 lat. Nie wycinać drzew w wieku poniżej 100 lat. Nie usuwać dębów zamierających i ich martwych konarów. W oddziałach leśnych ze stanowiskami gatunku oraz w bezpośrednio przyległych nie stosować insektycydów*” – z celem ochrony pełnej różnorodności biologicznej siedliska przyrodniczego.

24. Należy pozostawić obowiązujący obecnie zapis o wyłączeniu z użytkowania siedlisk łęgowych wraz z otaczającym je pasem o szerokości równej co najmniej wysokości drzewostanu, a nie ograniczać go do samej powierzchni łągu. Łęgi w Puszczy Bukowej występują często jako wąskie pasma, cięcia w ich bezpośrednim sąsiedztwie również będą degradować łąg. Szczególnie dotyczy to łągów źródłkowych. W dolinie Płoni pozostawić zapis, że pozostawiana strefa ekotonowa powinna mieć szerokość co najmniej równą wysokości drzewostanu.

25. Zapisy „*Przy planowaniu prac hydrotechnicznych w rzecze uwzględnić potrzebę ochrony siedliska gatunku, zachowując naturalne elementy ekosystemu rzecznego*” dla skójki i trzepli należy rozwinąć, wyraźnie wskazując że dotyczą one także prac utrzymaniowych (niekoniecznie zaliczanych do „prac hydrotechnicznych” i wyraźnie wskazując, jakie naturalne elementy środowiska rzecznoego powinny być zachowane (naturalne nienaruszone dno, odsypy śródkorytowe i przybrzeżne, zadrzewienia brzegów rzeki, rumosz drzewny w korycie.

26. W działaniu ochrony drobnych zbiorników wodnych dla traszki i kumaka nie można usuwać wymogu przeciwdziałania zarybianiu takich zbiorników.

27. Wnosimy o pozostawienie oryginalnego zapisu dotyczącego traszki i kumaka: „*Utrzymywanie powiązań ekologicznych między siedliskami rozrodzonymi – niedopuszczanie do ich izolowania przez otaczanie zabudową lub infrastrukturą uniemożliwiającą lub znacząco utrudniającą migrację i dyspersję (w obszarze o promieniu 1 km od nich). Utrzymywanie w rejonie bytowania poza zbiornikami (w obszarze o promieniu 1 km od nich) siedlisk półnaturalnych (lasy, zarośla, zadrzewienia, łąki, nieużytki naturogeniczne) oraz związanych z ekstensywnym krajobrazem rolniczym (odłogi, użytki zielone, miedze, grunty orne)*”. Wymogi te są niezbędne dla ochrony tych gatunków w obszarze Wzgórz Bukowych. W żadnym razie nie mogą być zastąpione przez „*Upowszechnianie Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej, w szczególności z zakresu ochrony krajobrazu i zachowania bioróżnorodności, ochrony gruntów rolnych, oraz ochrony wód, przy uwzględnieniu potrzeb ochrony gatunku i jego siedliska stanowiącego przedmiot ochrony*”, gdyż Kodeks nie odnosi się w ogóle do zmian w użytkowaniu gruntów, którym te zapisy miałyby zapobiegać!

28. Wnoszę o pozostawienie zapisu „*Uzupełnienie sieci rezerwatów przyrody w Puszczy Bukowej w celu stworzenia powiązanych ekologicznie ostoi dla wszystkich gatunków typowych dla lasów i siedlisk nieleśnych o charakterze naturalnym i typowym dla kompleksu puszczańskiego*” w oryginalnym brzmieniu, a nie jego osłabianie. Na podstawie aktualnego stanu wiedzy, możliwa jest już realizacja tego zapisu, a nie tylko rozpoznanie i analiza wcześniejszych koncepcji.

Nasza opinia w tej sprawie jest następująca:

Dla proponowanego dotychczas na rezerwat obiektu „Jezioro Czarne” lasy w południowej części obiektu uznano za ekosystemy referencyjne, a w części północnej zaplanowano TP w drzewostanie 6Md52 2Sw52 2Ol52, zasadną także przyrodniczo w celu ograniczenia obcych geograficznie gatunków. Nie zapewniono jednak ochrony samego jeziora. Zamyśl uznania rezerwatu powinien więc pozostać aktualny, choć lasy wchodzące w jego skład są chronione w innej formie.

Proponowany wcześniej na rezerwat leśny obiekt „Lisi Potok” z wyjątkiem jednej małej powierzchni referencyjnej w 182d, nie jest chroniony w żadnej innej formie. Tymczasem, obiekt ten wg naszych danych zachował walory uzasadniające jego rezerwatową ochronę. Jest on również ważny dla wypełnienia przesłanki uzupełnienia sieci rezerwatów wymaganej w PZO: „*Celem nowych rezerwatów powinno być uzupełnienie sieci obiektów chronionych w tych częściach Puszczy, gdzie mimo występowania zachowanych kompleksów lasów liściastych rezerwatów brak – zwłaszcza w strefie czółowomorenowej między rezerwatami Kołonskie Parony i Bukowe Zdroje (Lisi Potok)...*”. Ten projekt rezerwatu powinien więc pozostać aktualny. Zwracam jednak uwagę, że wymagałoby to pilnego uznania za powierzchnie referencyjne drzewostanów wchodzących w jego skład i zagwarantowania, że nie zostaną w nich zainicjowane cięcia rębne. Zamierzeniem Nadleśnictwa Gryfino jest bowiem wykonanie takich cięć niemal na całej powierzchni proponowanego rezerwatu (181b, 181d, 182a, 183c), co zniweczyłoby jego walory.

W dotychczas projektowanym rezerwacie „Węglino” zabezpieczona jako leśne ekosystemy referencyjne jest południowa część, przyległa do jeziora (349a, 350a). Natomiast cała północna część proponowanego niegdyś rezerwatu (341a, 341b, 342a, 342d) to drzewostany silnie przekształcone zapoczątkowanymi cięciami, obecnie w klasie odnowienia. Część ta, w wyniku dotychczasowej gospodarki leśnej, częściowo utraciła walory, dla których proponowano ochronę rezerwatową.

Biorąc pod uwagę wytyczną z PZO „*Dopuszczać należy korektę koncepcji docelowej sieci rezerwatów ze względu na zmiany, jakie zaszły w ekosystemach proponowanych do ochrony przed kilkunastu laty*”, oraz wytyczne z planu ochrony PK „*Dopuszczają się możliwości nyznaczenia innych obiektów do objęcia ochroną niż wymienione... Dopuszczają się możliwości rezygnacji z obejmowania ochroną wymienionych obiektów, jeśli wystąpią okoliczności wskazujące na niecelowość podejmowania działań ochronnych, w związku z utratą walorów przyrodniczych*”, a także informacje o walorach przyrodniczych uzyskane od współpracujących z nami przyrodników, proponujemy – w zamian za potencjalny rezerwat Węglino – uznanie za rezerwat obiektu „Dolina Ponikwy im. Prof. dr hab. Aleksandry Stachak”, o powierzchni 69,83 ha, który objąłby wydzielania i oddziały: 303a (część), b, d, f, 304i j, 319 (cały), 327 (cały). Nie wymagałoby to dużych zmian w gospodarce leśnej i zamiarach nadleśnictwa Gryfino – w większości są to wyznaczone ekosystemy referencyjne, potrzebne byłoby tylko odstępianie od zamierzonej RbIIa w jednym wydzieleniu 303f oraz od TP w części wydzielenia 303a i w wydzieleniu 303d. W szczególności, obiekt ten dobrze realizowałby przesłankę z PZO: „*Celem nowych rezerwatów powinno być uzupełnienie sieci obiektów chronionych w tych częściach Puszczy, gdzie mimo występowania zachowanych kompleksów lasów liściastych rezerwatów brak – zwłaszcza (...) na południe od Bukowych Zdrojów (Jezioro Węglino, Czajęca Góra)*”.

Doprecyzowania wymaga jeszcze pożądaný rezerwat „w lasach na wschód od rzeki Płoni (Nadl. Kliniska)”.

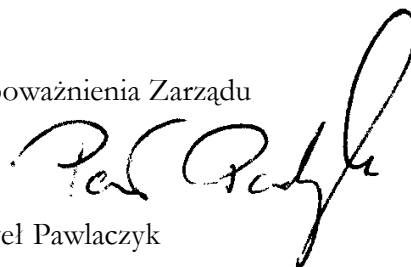
29. W załączniku 6, w zapisach do wprowadzenia do studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, należy jasno sformułowania „z

*wyjątkiem terenów dopuszczonych do takiej zabudowy w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego obowiązujących lub wszczętych w dniu wejścia w życie zarządzenia oraz terenów, dla których do dnia wejścia w życie zarządzenia wydane zostały decyzje o warunkach zabudowy lub decyzje o pozwoleniu na budowę*”, dotyczą dnia wejścia w życie zarządzenia ustanawiającego PZO a nie zarządzenia zmieniającego. Nie widzimy też powodu, by wyjątek ten dotyczył planów tylko wszczętych, ale nie obowiązujących w tej dacie.

30. We wskazaniach do zmiany Studium gminy Stare Czarnowo należy pozostawić zapis „*zakaz wprowadzania nowej zabudowy w odległości 1000 m od brzegów zbiorników i mokradeł stanowiących siedliska łęgowe kumaka nizinnego i trąszki grzebieniastej*”, a nie zmieniać go na zapis „*w odległości 100m*”! Proponowana zmiana odległości z 1000 na 100m jest ewidentną zmianą PZO „na niekorzyść chronionego gatunku”, wprowadzoną z własnej inicjatywy RDOŚ a nie z potrzeb legislacyjnych, a w dodatku nie ujawnioną w ogóle i nie wyjaśnioną w uzasadnieniu projektu;

z poważaniem

z upoważnienia Zarządu



Paweł Pawlaczyk